

**Anna Paner**

(Uniwersytet Gdański)

<https://orcid.org/0000-0002-1540-5161>

Jaki był Jan Žižka? – odwieczne pytanie historyków.  
Na marginesie pracy Petra Čorneja, *Jan Žižka. Život a doba husitského válečníka* (Praha: Nakladatelství Paseka, 2019), ss. 855.

Słowa kluczowe: Czechy, XV w., rewolucja husycka, Jan Žižka

Keywords: Czech, 15<sup>th</sup> century, Hussite revolution, Jan Žižka

W 2019 r., w 600. rocznicę wybuchu rewolucji husyckiej i pojawienia się na politycznej scenie Jana Žižki, nakładem czeskiego wydawnictwa Paseka ukazała się biografia hetmana: *Jan Žižka. Život a doba husitského válečníka* autorstwa wybitnego historyka tej epoki – Petra Čorneja. Rok później (2020 r.) praca została nagrodzona prestiżową czeską nagrodą Magnesia Litera, którą co roku przyznaje gremium złożone z księgarzy, bibliotekarzy i ludzi nauki.

Książka jest imponującym pokłosiem wielu lat pracy prof. Čorneja, dzięki której dołączył on do grona czeskich biografów hetmana: Václava Vladivoja Tomka (1818–1905), Augusta Sedláčka (1848–1926), Josefa Pekařa (1870–1937), Kamila Krofty (1876–1945), Jaroslava Prokeša (1895–1951), Rudolfa Urbánka (1877–1962), Františka Michálka Bartoša (1889–1972) i współczesnych – Františka Šmahela i Zdeňka Vybírala<sup>1</sup>. Wielkie syntezy, w tym tu omawiana, nie mogłyby powstać bez niezliczonej wręcz liczby drobnych prac historyków wielu pokoleń, których tu nie sposób wymienić, a którzy badali poszczególne elementy biografii Žižki – wiek<sup>2</sup>, przydomek, nazwisko, stan społeczny i majątkowy, imiona rodziców,

<sup>1</sup> Nie można też nie wspomnieć Františka Palackiego, który, choć nie napisał typowej biografii Žižki, to jednak w III tomie swojego dzieła *Dějiny národu českého v Čechách a na Moravě* (ok. 1870 r.) wielokrotnie na 200 stronach opisujących lata 1419–1424 przywołuje Jana Žižkę, a całość kończy oceną jego talentów politycznych (krytycznie) i wojskowych (z uznaniem).

<sup>2</sup> Wiele emocji wzbudził spór o wiek Žižki, który zapoczątkował Václav Vladivoj Tomek, twierdząc, że hetman husycki urodził się dopiero w latach 70. XIV w. („w późnych latach panowania Karola IV”) i w chwili śmierci, w 1424 r., miał około 50 lat. Trudno było bowiem uwierzyć, że człowiek

małżonek, rodzeństwa i dzieci; analizowali jego sukcesy militarne, listy, regulamin wojskowy, śledzili pośmiertną drogę, tradycję, ikonografię i kult. Ich osiągnięcia zostały docenione i pieczołowicie wykorzystane przez prof. Čorneja, o czym świadczy bogata literatura przedmiotu: 190 źródeł archiwalnych i drukowanych i prawie 1300 opracowań.

Biografia *Jan Žižka...* składa się z ośmiu zasadniczych rozdziałów liczących łącznie 607 stron tekstu dużego formatu i prawie 1900 przypisów. (Odsyłacze, bibliografia i indeksy oraz wkładka z kolorowymi ilustracjami zajmują łącznie prawie 200 stron).

Konstrukcja biografii jest tradycyjna: Autor postępuje ślad w ślad za swoim bohaterem. Nowa redakcja zdania: W rozdziale I (Mładi a zrání) ukazuje go w chwili narodzin, które miały miejsce prawdopodobnie pomiędzy latami 1360–1363 w Trocnovie bądź jego okolicach (Lednice lub Ostrolovský Újezd). Pierwszy, dość długi okres życia Jana Žižki, odtworzony na podstawie nielicznych źródeł, to rodzinno-majątkowe perturbacje: śmierć żony (žon?), wyprzedaż dziedzictwa, i niestety – udział w przestępczości zorganizowanej, czyli w bandzie Matěja Vůd, zubożałego władcy lub panosza<sup>3</sup>. Ujęcie Matěja i jego obciążające zeznania (napady, rabunek, zabójstwo) zmusiły Žižkę do szukania „bezpieczniejszego” zajęcia i być może w ten sposób trafił na Morawy do drużyny bojowej Jana Sokola z Lamberka<sup>4</sup>, świadczącego usługi wojskowe margrabim moraw-

---

ponadsześćdziesięcioletni (gdyby urodził się około 1360 r.) mógł walczyć z bronią w rękę, znosić trudy życia obozowego i wyleczyć się z ciężkich obrażeń głowy. František Šmahel, autor kultowego już dziś czterotomowego dzieła *Husitská revoluce* (1993 r.) i jeden z biografów hetmana (1969 r.), w artykule „Zahady dvou Žižků a Žižkova věku”, *Husitský Tábor* 3 (1980): 5–6, napisał, że choć rewizja hipotez powstałych na temat wieku Žižki nie rozstrzygnęła problemu, kiedy hetman się narodził, to stała się praktyczną szkołą krytyki historycznej.

<sup>3</sup> W XIV w. szlachta czeska nie była stanem jednolitym pod względem majątkowym, a źródła tego okresu wymieniają panów, władków, panoszy, rycerzy. Panoszem nazywano niższego szlachcica w pańskiej służbie lub nieszlachcica, ale pasowanego na rycerza. W tym przypadku tytuł panosza przysługiwał tylko jemu, jego synom i wnukom. Większość panoszy i władków posiadała gospodarstwo stanowiące zazwyczaj pół wsi.

<sup>4</sup> Jan Sokol z Lamberka (ur. około 1355 – zm. 28 IX 1410). Wywodził się z niższej szlachty morawskiej, a jego ojciec pełnił urząd burgrabiego w Znojmie i hofmistrza na dworze margrabiego morawskiego Jana Henryka Luksemburskiego. Po śmierci margrabiego w 1375 r. Jan Sokol służył jego synom. Poprawne relacje pomiędzy margrabiami i ich czeskimi kuzynami (Wacław IV i Zygmunt) trwały do końca lat 80. Kiedy jednak Zygmunt Luksemburski, młodszy przyrodni brat Wacława IV (króla czeskiego) i stryjeczny brat wspomnianych margrabiów, został królem węgierskim, równowaga w rodzinie została zachwiana, bo w zamian za pomoc w zdobyciu tronu węgierskiego Zygmunt starszemu z margrabiów morawskich Joštowi dał w zastaw Brandenburgię i urząd wikariusza Rzeszy w Włoszech. Pokrzywdzony finansowo młodszy z margrabiów, Prokop, związał się wówczas z królem Wacławem IV. Obaj kuzyni w walce przeciwko Zygmuntowi korzystali z usług drużyny Sokola, która, wspomagana przez wywodzących się ze szlachty: Albrechta Bitovskiego z Lichtenburka i braci Henryka i Hynka z Kunštátu, opanowała znaczne tereny południowo-zachodnich Moraw, dokonywała grabieży w dobrach panów z Rožemberka i wypadów do Austrii. Skuteczność pana z Lamberka docenił także Leopold Habsburg, wynajmując go do walki z bratem. W 1410 r. Jan Sokol pomagał

skim – Prokopowi i Joštowi, ich stryjecznemu bratu Zygmunтови Luksemburskiemu i samemu królowi czeskiemu Waclawowi IV. Znajomość i protekcja pana z Lamberka bardzo się przydały, gdy w 1409 r. rozbrojono i zburzono wiele siedlisk rozbójniczych, a Žižka – mimo ciążyących na nim zarzutów – uzyskał amnestię królewską. Następnie, choć już niemłody (ok. 47–50 lat), aby zejść z oczu niedawnym wrogom, ale przede wszystkim dla pieniędzy, zaciągnął się do wojsk Jagiełły i walczył przeciwko zakonowi krzyżackiemu.

W rozdziale drugim: *Praha – Čechy – Evropa*, widzimy Žižkę w Pradze po powrocie z Prus, choć nie wiemy, czy w Polsce był tylko w 1410 r., czy raz jeszcze, w 1414 r., przy okazji tzw. wojny głodowej, do której mógł go zwerbować uczestniczący w tej kampanii pan Lacek z Kravař<sup>5</sup>. (Niewykluczone też, że później walczył gdzieś na Zachodzie, może nawet pod Azincourt w 1415 r.). W Czechach, może prawdopodobnie za rekomendacją wspomnianego pana Lacka z Kravař (już wówczas hetmana morawskiego) otrzymał posadę odźwiernego na dworze królowej Zofii bądź też samego Waclawa IV. Zagadką jest, czy na pewno był to „nasz” Žižka, gdyż źródła owego odźwiernego nazywają „Jankiem jednookim”, a nie tak, jak do tej pory „Žižką”. Petr Čornej zauważa, że jednookich mężczyzn tego imienia w źródłach praskich jest wielu, ale nigdy żaden z nich nie występuje z przydomkiem Žižka. Zdrowych (nie jednookich) Žižków w Pradze w tym czasie było aż trzech – piekarz Waclaw Žižka oraz dwaj bezimienni Žižkowie – rzeźnik i karczmarz. Mimo tych wątpliwości Autor

---

werbować najemników na wojnę w Polsce. Po bitwie pod Grunwaldem otrzymał w zarząd Radzyń. Zachorował i zmarł po spożyciu posiłku w domu toruńskiego kupca. Władysław Jagiełło, pomny jego zasług, zobowiązał się wychować jego synów Mikołaja i Jarosława, którzy z czasem wrócili do Czech i zasilili szeregi husytów, zob. Josef Pekař, *Žižka a jeho doba*, t. II (Praha: Vesmír, 1928), 24; Jan Libor, „Jan Sokol z Lamberka ve službách byzantského císaře aneb O žoldnéřské cti”, w *Historik na Moravě: profesorovi Jiřímu Malířovi, předsedovi Matice moravské a vedoucímú Historického ústavu FF MU, věnují jeho kolegové, přátelé a žáci k šedesátinám*, ed. Hana Ambrožová (Brno: Matice moravská, 2009), 237–249; Miroslav Pláček, „Města, hrady, tvrže – cíle útoků a základny Jana Sokola z Lamberka”, w *Z počátků husitské revoluce. K výročí svěcení hustiských kněží na Lipnici v roce 1417*, ed. Petr Ebel, Libor Jan, Jiří Jurok (Brno: Matice moravská, 2019), 11–40; Jiří Jurok, „Bývalí straníci markraběte Prokopa a jejich účast v hustitské reformaci a revoluci”, w *K výročí svěcení hustiských kněží*, 41–60; Petr Futák, „Páni z Kunštátu jako organizatoři bojových družin a pozdější husité”, w *K výročí svěcení hustiských kněží*, 164–18.

<sup>5</sup> Lacek z Kravař (ok. 1348–1416), morawski szlachcic. Panowie z Kravař wsparli Zygmunta Luksemburskiego w jego wyprawie po koronę węgierską i współpracowali z margrabią morawskim Jošem. W 1403 r. bratanek wspomnianego tu pana Lacka i jego imiennik został biskupem ołomuńskim. Kravarzowie byli fundatorami dwóch klasztorów, w Fulenku i Moravskim Krumlovie, na Morawach posiadali wiele grodów obronnych, kilkanaście miast i kilkadziesiąt wsi. W 1407 r. Lacek z Kravař został powołany przez Waclawa IV na stanowisko hofmistrza królestwa, a później najwyższego burgrabiego. (Burgrabia czyli zarządzający grodu praskiego, któremu jako najważniejszemu w kraju podlegały inne grody królewskie. W XIV w. urząd przekształcił się w urząd najwyższego burgrabiego Królestwa Czeskiego. Przewodniczył sejmom i sądom, podlegały mu wszystkie sprawy wewnętrzne). W 1411 r., po śmierci margrabiego Jošta, pan Lacek z Kravař jako hetman krajowy zarządzał Morawami w imieniu króla czeskiego. Był sympatykiem poglądów Jana Husa, zob. Tomáš Baletka, *Páni z Kravař. Z Moravy až na konec světa* (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2003), *passim*.

uznaje, że odźwierny królewski Janek Jednooki to Jan Žižka urodzony w Trocnovie, późniejszy hetman i wódz husycki

Powrót Žižki do Czech przypadł na niezwykle burzliwy czas. Atmosfera w stolicy była napięta z racji sporu i klątwy nałożonej na Jana Husa przez arcybiskupa Zbyňka Zajíca z Hazmburka, a uległa zaostrzeniu po ogłoszeniu bulli odpustowej Jana XXIII. Gdy w Pradze doszło do protestów i rozlewu krwi, Hus, utraciwszy wsparcie Wacława IV, w 1412 r. udał się na wygnanie, a następnie dwa lata później do Konstancji, skąd już nie wrócił. Docierające do Pragi echa jego procesu i męczeńskiej śmierci wywołały protest szlachty, wystąpienia przeciwko Kościołowi i przypadki zajmowania jego majątku. W marcu 1417 r. uniwersytet praski ogłosił deklarację w sprawie przyjmowania komunii pod dwiema postaciami, a pół roku później Jakoubek ze Stříbra<sup>6</sup> sformułował program przyszłej rewolucji, czyli *Cztery artykuły praskie*. Wacław IV próbował mediacji pomiędzy katolikami i husytami, przydzielając tym ostatnim kilka świątyń praskich, gdzie można było podawać komunię z kielicha; zezwolił też na wymianę kościołów pomiędzy duchownymi w zależności od liczby wiernych danej konfesji w ich parafiach. Na prowincji ludowi kaznodzieje głosili nadejście królestwa Bożego („Pan już w drzwiach stoi”), co wkrótce stało się hasłem do opuszczania swoich panów i wędrowek w góry.

Tę część Petr Čornej zamyka obszernym akapitem zatytułowanym *Přerod* (transformacja, przerodzenie), pokazującym, jak pod wpływem husyckich postulatów naprawy Kościoła i życia chrześcijańskiego Žižka doznał duchowej przemiany. Pragnąc wyrównać rachunki z przeszłością, wypowiedział bezwzględłą wojnę złu, gdyż „W Antychryście dostrzegł nieprzyjaciela, którego trzeba pokonać i zniszczyć”. I postanowił to robić tak, jak do tej pory, czyli z mieczem w ręku.

W kolejnym rozdziale, noszącym znamienity tytuł *Narodziny wodza*, odczuwamy narastanie rewolucyjnego wrzenia w Pradze i na prowincji. Žižka i Jan Želivský<sup>7</sup>,

<sup>6</sup> Jakoubek ze Stříbra (1373–1429), przyjaciel i współpracownik Jana Husa. W 1393 r. uzyskał licencjat, a w 1397 r. tytuł mistrzowski na uniwersytecie praskim. Po otrzymaniu święceń kapłańskich prowadził działalność kaznodziejską, w 1414 r. jako pierwszy w Czechach podawał komunię pod dwiema postaciami. Głosił potrzebę ubogiego Kościoła, odmawiał duchownym prawa do pełnienia urzędów świeckich, postulował liturgię w języku czeskim. Jego najważniejszym dziełem był *Komentarz do Objawienia św. Jana*, napisany w latach 1420–1422, który jest cennym źródłem do poznania początków rewolucji husyckiej i jej programu, a także listy, pisma polemiczne i traktaty poświęcone komunii pod dwiema postaciami. Jindřich Marek, *Jakoubek ze Stříbra a počátky utrakvistického kazatelství v českých zemích. Studie o Jakoubkově postile z let 1413–1414* (Praha: Národní knihovna České republiky, 2011); Pavel Soukup, *Reformní kazatelství a Jakoubek ze Stříbra* (Praha: Filosofie, 2011).

<sup>7</sup> Jan Želivský (1380?–1422), najprawdopodobniej do 1415–1416 r., kiedy pojawił się w Pradze, był mnichem w klasztorze premonstratensów w Želivie, niedaleko Humpolca. Charyzma i talent oratorski pozwoliły mu zrobić szybką karierę kaznodziejską (kazania w kościele Matki Boskiej Śnieżnej) i skupić radykalnych husytów. Odegrał kluczową rolę 30 VII 1419 r., kiedy wyruszył na czele uzbrojonej procesji w kierunku ratusza Nowego Miasta. Po drodze demonstranci wtargnęli do kościoła św. Szczepana na Rybníčku (skąd pół roku wcześniej Želivský został usunięty), gdzie odprawili nabożeństwo w obrządku husyckim z komunią pod dwiema postaciami. Sprowokowany incydent (sprofanowanie monstrancji niesionej przez husytów?) spowodował atak husytów na ratusz

zainspirowani wydarzeniami we Wrocławiu w lipcu 1418 r.<sup>8</sup>, przygotowali przewrót religijny, a tym samym świadomie wstąpili na drogę buntu przeciwko panującemu. Akcja spiskowców powiodła się, a wydarzenia 30 lipca 1419 r. pod ratuszem Nowego Miasta, nazywane defenestracją praską, dały początek rewolucji, Žižkę zaś uczyniły jednym z jej hetmanów. Choroba i śmierć Waclawa IV ułatwiły działania rewolucjonistom, choć ataki na klasztory i kościoły przeraziły umiarkowanych reformatorów, gotowych do pertraktowania z Zygmuntem Luksemburskim, bratem zmarłego króla i jego następcą. Jesienią 1419 r. po zawarciu umowy pomiędzy husytami praskimi i regentką, królową Zofią (wdową po Waclawie IV), Žižka opuścił Pragę. Po nieudanej akcji osiedlenia się w Pilźnie dzięki zwycięstwu pod Sudomierzem dotarł bezpiecznie do Taboru, gdzie organizowała się nowa społeczność religijno-paramilitarna.

Rozdział IV pt. *Tábor a první kruciáta (Tabor a pierwsza krucjata)* pokazuje konfrontacyjny kurs Zygmunta Luksemburskiego (ponaglanego przez papieża) wobec husytów i ogłoszenie krucjaty przeciwko Czechom, co sprawiło, że prażanie zwrócili się o pomoc do Taboru. Žižka przyjął wezwanie i wyruszył ku swojej największej chwale – zwycięstwu na Vítkovie w lipcu 1420 r. Klęska krzyżowców i ugruntowanie pozycji Žižki jako wodza pozwoliły jesienią 1420 r. i wiosną 1421 r. kontynuować zmasowaną ofensywę przeciw katolikom, mającą na celu pozbawienie Zygmunta Luksemburskiego wsparcia w Czechach i przygotowanie miejsca dla nowego władcy – zauważa Čornej. Nieprzypadkowo więc tytuł kolejnego rozdziału (V) *Žižka před branami* można uznać za parafrazę rzymskiego „Hannibal ante portas”.

Zwycięstwom Žižki nie przeszkodził rozłam religijny w Taborze, zakończony rozprawą z pikartami w Prachaticach. Zwieńczeniem jego sukcesów był sejm w Czaślawiu, gdzie hetmana powołano w skład 20 zarządców królestwa. To pasmo sukcesów przerwał tragiczny wypadek. Podczas oblężenia grodu Rabi

---

nowomiejski i śmierć 11 rajców. Wydarzenia te, nazwane defenestracją, dały początek rewolucji. W następnych latach Želivský, popierany przez radykalne skrzydło husytów i niektórych hetmanów (Jan Hvězda), prowadził politykę terroru wobec przeciwników politycznych, czyli umiarkowanych kalikstynów. Klęska pod Mostem (24 VII 1421 r.), za którą był odpowiedzialny, skazanie na śmierć jednego z umiarkowanych kalikstynów (Jana Sádla ze Smilkova) oraz konflikt z duchowieństwem z kręgu Jakoubka ze Stříbra, były początkiem końca kariery Želivskiego. Zwabiony podstępem do ratusza, został ścięty w marcu 1422 r., zob. Božena Kopiczková, *Jan Želivský* (Praha: Melantrich, 1990); Petr Čornej, *30.07.1419. První pražská defenestrace: krvavá neděle uprostřed léta* (Praha: Havran, 2010).

<sup>8</sup> Defenestracja wrocławska, czyli atak czeladników cechowych i biedoty miejskiej na ratusz we Wrocławiu w 1418 r., zakończony śmiercią radnych wyrzuconych z wieży. Zrabowano dokumenty, pieniądze, broń i uwolniono więźniów. Pięciodniowe zamieszki (18–22 VII 1418 r.) zakończyły się powołaniem nowej rady miejskiej. Dwa lata później, w styczniu 1420 r., Zygmunt Luksemburski podczas pobytu we Wrocławiu osądził i wydał surowe wyroki na uczestników buntu, skazując na śmierć 23–30 osób. Kilka dni później ścięto przebywającego w mieście Jana Krasę, prażanina, oskarżonego o głoszenie nauk Jana Husa i podżeganie przeciwko Kościołowi. Represje wrocławskie miały być zapewne przestrogą dla Czechów.

został ciężko ranny (utrata oka) i teraz sam musiał walczyć – z infekcją – o własne życie. Od tego incydentu zaczyna się rozdział VI pt. *Jobowa noc*. Tytuł nawiązujący do historii biblijnego Hioba, którego Bóg poddał ciężkiej próbie, co odnosi się nie tylko do osobistych cierpień Žižki, ale i dramatycznej przewrotności losu, będącej udziałem księdza Želivskiego. Jego ambicje już dawno wywołały niepokój kalikstynów i dążenie do pozbycia się radykałów z Pragi. Zimą 1422 r. spektakularne zwycięstwo Žižki nad krzyżowcami pod Niemieckim Brodem przyspieszyło, jak na ironię, upadek Želivskiego i przejście hetmaństwa przez pana Haška Ostrovskiego z Valdštejna<sup>9</sup>. Jednocześnie wspomniana klęska drugiej krucjaty (i Zygmunta Luksemburskiego) zaktywizowała Jagiellonów do działania: w maju 1422 r. do Pragi jako namiestnik przybył Zygmunt Korybutowicz, bratanek Jagiełły. Paradoksalnie, odparcie kolejnego zagrożenia zewnętrznego (trzecia krucjata jesienią 1422 r.) uaktywniło spory o przywództwo w rewolucji – twierdzi Petr Čornej. Ambicje hetmanów taboryckich i „gry o tron” kalikstynów zepsuły relacje Žižki zarówno z Pragą, jak i z Táborem, dlatego na przełomie 1422 i 1423 r. hetman podjął decyzję o rozstaniu z dotychczasowymi sojusznikami i założeniu nowej organizacji bojowej – Małego Taboru.

Przedostatni rozdział, *Český východ (Czeski wschód)*, choć obejmuje tylko dwa lata życia hetmana, jest najobszerniejszy w całej książce i liczy 100 stron. W 1423 r. Jan Žižka, decydując się na „wschodnie wyjście”, w swojej polityce oparł się na tamtejszym bractwie (orebitach)<sup>10</sup>, do tej pory pozostających w cieniu związku praskiego. Działal szybko – w marcu 1423 r. odbyło się spotkanie grupy inicjatywnej w Vilémovie, a miesiąc później inauguracyjny zjazd Małego Taboru w Niemieckim Brodzie. Na początek Žižka postanowił wzmocnić potencjał nowego bractwa – przejął część domeny należącej do prażan. Latem 1423 r. zajął Jaroměř, Dvůr Králové, następnie Hradec Králové, Kutną Horę i Czasław, w sierpniu przypieczętował te zdobycze zwycięstwem pod Strauchovym Dvorem. Następnie udał się na Morawy, jednak nieudana wyprawa przyspieszyła oddanie ich w lenno Albrechtowi Habsburskiemu, zięciowi Zygmunta. Konflikt między bractwami a kalikstynami cieszył króla, a opozycja przeciwko Žižce dała o sobie znać 16 października 1423 r. na sejmie hawelskim, gdzie husyci i katolicy

<sup>9</sup> Hašek Ostrovský z Valdštejna (zm. 1452 r.?), po klęsce katolików pod Wyszehradem w 1420 r. dostał się do niewoli i przeszedł na stronę husytów. W 1422 r. za lojalność został nagrodzony przez Zygmunta Korybutowicza stanowiskiem zarządcy kopalni srebra w Kutnej Horze, ale jednocześnie Zygmunt Luksemburski odebrał mu Uherský Ostroh. Po przegranej prażan pod Malešovem Hašek powrócił do króla, za co otrzymał w nagrodę urząd hetmana morawskiego, zob. Jaroslav Mezník, *Lucemburská Morava 1310–1423* (Praha: Nakladatelství Lidové Noviny, 1999), 408, 419–421, 425, 428–429; David Papajik, „K osobnosti a charakteru Haška z Valdštejna”, *Východočeské list historické* 40 (2018): 39–59.

<sup>10</sup> Orebiti – bractwo religijno-wojskowe powstałe w 1420 r., w czasie zagrożenia Czech krucjatą antyhusycką. Jego nazwa pochodzi od góry Oreb pod Třebchovicami. Jego duchowym przywódcą był ksiądz Ambrož, wcześniej duchowny w Hradcu Králové.

utworzyli nową 12-osobową radę, bez Žižki. On zaś, powróciwszy do Czech w styczniu 1424 r., przypomniał się katolikom pod Czeską Skalica<sup>11</sup>, a latem zadał prażanom klęskę pod Kostelcem i Malešovem. W ten sposób „Kielich” stanął przeciw „Kielichowi” i Žižka wyprowadził rewolucję na rozdroże – twierdzi profesor Čornej. Kropkę nad i postawiła ostatnia wielka akcja hetmana we wrześniu 1424 r. – oblężenie Pragi. Prawdopodobnie była to tylko demonstracja siły i (lub) ostrzeżenie przed ugodą z królem. Nie czekając na zawarcie pokoju Žižka, pośpiesznie udał się na Morawy, chcąc skorzystać z wojskowej nieobecności Albrechta Habsburga. W trakcie wyprawy, w październiku 1424 r., podczas oblężenia grodu Příbyslav niespodziewanie zachorował i zmarł.

Śmierć zastała Jana Žižkę w pół drogi do tego, co zamierzał, i tego, co mógł jeszcze osiągnąć, dlatego z oceną jego dokonań zmagają się historycy wielu pokoleń. Petr Čornej czyni to rozdziale pod zagadkowym tytułem *Tvář ve stínu*, składającym się z dwóch części: „Jaki był” i „Na sądzie historyków”, choć ja ustawiałbym je w odwrotnej kolejności, bo czytelnik zawsze jest ciekaw ostatniego słowa biografu – co odkrył, czego inni nie zaważyli.

Książka Petra Čorneja jest fascynującą i pouczającą lekturą o roli jednostki w historii i o tym, jak nieprzeciętni ludzie mogą trwać w pamięci pokoleń. Zbiera też najistotniejsze osiągnięcia (i hipotezy) historiografii, poddaje je analizie i ocenie, ale nie podąża w kierunku ich hiperkrytyki, dzięki czemu czytelnik nie straci z oczu bohatera i nie jest przytłoczony naukowym dyskursem.

Konstrukcja narracji oparta na chronologii umożliwia śledzenie losów Žižki na tle ważnych wydarzeń epoki, ich wzajemne przenikanie i konsekwencje dla spraw osobistych (utrata majątku, konflikt z prawem, sprzedaż rzemiosła wojskowego) czy historycznych: udział w defenestracji 30 lipca 1419 r., zwycięstwo na Vítkowie, założenie Małego Taboru czy konflikt z Pragą. Bogate tło faktograficzne pozwala nam też lepiej rozumieć społeczne i socjologiczne uwarunkowania rewolucji husyckiej i – co dla nas ważne – stosunki Jagiellonów z husycką Pragą i Zygmuntem Luksemburskim widziane z czeskiej perspektywy.

Styl narracji ma wiele zalet. Autor nie stara się pisać scenariusza sensacyjnej powieści i nie kreuje Žižki na superbohatera. Pokazuje go w nieco zwolnionym tempie, abyśmy sami mogli dobrze mu się przyjrzeć. Często celowo komplikuje narrację poprzez dygresje, pozornie niezwiązane z głównym wątkiem. To pozwala nam widzieć złożoność sytuacji, z którymi Žižka się mierzył, i podziwiać, jak często potrafił z góry przewidzieć ich skutki i wybrać optymalne wyjście. Niestety, niektórych decyzji hetmana nigdy nie rozumiemy, a temu winny jest brak źródeł.

---

<sup>11</sup> Pod Skalica Žižka pokonał wojska Jana Městeckiego i Půty z Častolovic. Następnie oblegał grody w Hostinnem, zdobył Mlázovice, później atakował dobra stronników królewskich panów z Michalovic i z Vartenberka, a w marca wtargnął do Górnych Łużyc, Martin Sandera, *Zikmundovo věrní na českém severovýchodě. Opočenská strana v husitské revoluce* (České Budějovice: Veduta, 2005), 73–76.

Kolejną zaletą pisarstwa Čorneja jest tonowanie emocji i zachowywanie dystansu. Cechą wielu biografii jest nadmierne identyfikowanie się autora z bohaterem i skłonność do dopasowywania go do własnej wizji. Tak też działo się w przypadku niektórych dotychczasowych prac o Žižce. Były zazwyczaj jego apoteozą (rzadziej próbą dyskredytacji), a autorzy wybiórczo żonglowali nielicznymi faktami (czy hipotezami), aby osiągnąć pożądaną obraz.

Jak więc Petr Čornej widzi Jana Žižkę? Stara się patrzeć nań poprzez realia epoki i jej stanowymi, moralnymi i religijnymi zasadami tłumaczy jego uczynki. Mimo to z pewnym niedowierzaniem czytamy o duchowej transformacji Žižki, która przywiodła go ku rewolucji, aby w ten sposób mógł odpokutować rozbójniczą przeszłość i zasłużyć na zbawienie. Dziwne, że czekał z tym aż 10 lat. Najlepszą okazję miał bowiem w 1409 r., kiedy uzyskał amnestię i mógł zacząć nowe życie. Być może, gdyby urodził się 200 lat wcześniej, w ramach pokuty udałby się do Ziemi Świętej, by bronić Grobu Pańskiego. Na początku XV w. w ramach ekspiacji mógł wybrać pielgrzymkę albo porzucić życie świeckie i zamieszkać w klauzurze. Ale Žižka – odwrotnie – klasztory burzył i palił, a zamiast pokutować za stare grzechy – znów je popełniał, napadając na grody i miasta, zabijając setki ludzi.

Wojny i walka były domeną i stylem życia średniowiecznej szlachty, ofiary, jeńcy i branie łupów nie narażało rycerskiego sumienia i wizerunku. Nie tylko biedna i drobna szlachta pokroju Žižki, ale i wielu panów czeskich przystąpiło do rewolucji, aby bez skrupułów sięgnąć po majątek kościelny, po grody królewskie lub urzędy wydarto katolikom.

W pewnym sensie o wierze Žižki w ideały rewolucji i przemianie duchowej świadczyć może jego bezinteresowność. Dobrym przykładem jest tu zwycięski 1421 r., kiedy to husyci zdobyli około 20 grodów królewskich, ale Žižka nie zatrzymał dla siebie żadnego miasta ani zamku. Sam wybudował sobie gród pod Litomierzycami, na dość nieprzyjaznej skale, i nazwał go Kalich. Miał być wizytówką jego pochodzenia i adresem na przyszłość.

Petr Čornej bardzo waży ocenę Žižki: nie czyni go błyskotliwym graczem z uświadomionym obrazem przyszłości czy zwolennikiem konkretnej opcji, monarchistą, demokratą, fanatycznym „bojownikiem Bożym” czy zagorzałym patriotą. Odziera go nawet z tytułu geniusza wojskowego i twórcy taktyki wozów bojowych, jak też stratega przypisywanych mu zwycięstw, bo zbyt mało o tym wiemy, a „rekonstrukcje tych ostatnich nie przekraczają granic roboczych hipotez”. Twierdzi, że atutem Žižki była jego narodowość i wizja rewolucji ograniczona do królestwa czeskiego, którego trzeba było bronić przed obcymi. Jak pisał: „Statecznie im się postawcie, przykładem dawnych Czechów”.

Na pewno był inteligentnym dowódcą: umiał mierzyć siły na zamiary, nie narażał ludzi niepotrzebnie; unikał oblegania zamków i długich kampanii, gdzie potrzeba dużo ludzi i trudno o zaopatrzenie (z tych samych powodów nie brał jeńców), zręcznie wykorzystywał swoje rzemiosło wojenne (i rozbójnicze): fortele, zasadzki, pułapki, warunki topograficzne i pogodowe. Był surowy, trzymał



ludzi twardą ręką, ale ci go lubili. Wielokrotnie napominał, aby dla własnego dobra byli posłuszni dowódcom, w niebezpieczeństwie ratowali się wzajemnie, a przede wszystkim „łupów nie pożądali i życia dla nich nie tracili”. Choć dawno mu minął wiek poborowy i być może rzeczywiście był całkowicie ociemniały, to do końca walczył z młodzieńczym zapałem. Wojownicy typu Žižki, którzy „wyrośli” w drużynach bojowych, byli skazani na nieustanne wojowanie, bo nie umieli wrócić do dawnego życia<sup>12</sup>.

Gdy Žižka tak niespodziewanie zmarł, wielu odetchnęło z ulgą, ale jego towarzysze mieli absolutną świadomość straty wodza i perspektyw. Pozostali sami w obliczu wielu wrogów, czyli po prostu – sierotki, bez ojca.

Czy książka Petra Čorneja przynosi odpowiedź na pytanie, jaki naprawdę był Jan Žižka? Myślę, że daje nam pewną profesjonalną ekspertyzę, ale i tak pozostanie osobistym, XXI-wiecznym głosem Autora. Nie stracą na znaczeniu wcześniejsze biografie, bo nie uda się zburzyć mitu Jana Žižki, codziennie spoglądającego na Pragę z Vítkova, mitu zbudowanego z wyobrażeń i oczekiwań wielu pokoleń.

Profesor Čornej uległ naukowemu zauroczeniu Žižką, ale temu urokowi poddaje się też kultura masowa. Wkrótce (2022 r.?) czeska kinematografia zaprezentuje film fabularny Petra Jáklęgo *Średniowiecze. Žižka – wojownik Boga*, w amerykańskiej obsadzie aktorskiej, z wątkiem romantycznym. W tej chwili mówi się, że będzie to najdroższy film czeski...

---

<sup>12</sup> Jaroslav Mezník (*Lucemburská Morava*, 297) nazywa ich włoskim wzorem – kondotierami, i do najbardziej znaczących zalicza Hynka Suchego Čerta z Kunštatu i Jevišovic, Viléma z Sudlic i patrona Žižki – Jan Sokola z Lamberka.